

Wiceszef polskiej służby specjalnej należy do sekty

17 października 2012

Jeden z najważniejszych ludzi polskich służb specjalnych Kazimierz Mordaszewski, kandydat na wiceszefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (ABW), jest wymieniany jako jeden z liderów Bractwa Zakonnego Himawanti – napisała „Rzeczpospolita”.

Nazwisko Mordaszewskiego znajduje się na „Liście Adresowej Liderów Świętych Bractw Zakonnych Himawanti – Przewodników Duchowych, Mistrzów, Uzdrowicieli i Nauczycieli (w latach 1983–2010)” umieszczonej na oficjalnej stronie sekty.

Został wymieniony w „kręgu koordynatorów, uzdrowicieli, kandydatów i organizatorów” jako m.in. organizator zajęć Mohandzi. ABW zaprzecza, że Mordaszewski należy do sekty.

Były szef ABW Bogdan Świączkowski sądzi, że Mordaszewski nie może dalej pracować w ABW. „Ta sprawa powinna być szczegółowo zbadana, kiedy podejmował służbę przy okazji wystawiania certyfikatu dostępu do informacji niejawnych. Tymczasem wszystko wskazuje na to, że nie sprawdzono tej informacji, która jest na ogólnodostępnej stronie internetowej” – powiedział Świączkowski.

Sekta Bractwo Zakonne Himawanti istnieje od 1983 r., a od 1994 r. działa w Polsce. Kilka razy starała się o zdobycie osobowości prawnej poprzez wpisanie na listę związków wyznaniowych. Za każdym razem resort spraw wewnętrznych – który nadzoruje również ABW – odmawiał jej wpisu.

Przyczyną odmowy były kontrowersje, jakie towarzyszą Himawanti, a zwłaszcza jej liderowi. Ryszard Matuszewski był skazany w zawieszeniu za groźby wysadzenia w powietrze klasztoru na Jasnej Górze.

Był podejrzewany również o chęć zorganizowania zamachu na Jana Pawła II. Z tego powodu w 2002 r. został ponownie aresztowany. Sąd uznał jednak, że jest niepoczytalny. Po wyjściu z aresztu Matuszewski nie zaprzestał swojej działalności. Sekta była rozpracowywana przez delegaturę ABW w Częstochowie.

Źródło: [PL Delfi](#)